

Sygn. VUa 48/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Mastalerz

Sędziowie: SO Beata Łapińska

SO Urszula Sipińska-Sęk (spr.)

Protokolant: Bożena Sobczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2019 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z wniosku W. Ś. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 września 2018r. sygn. IV U 102/18

oddala apelację.

SSO Mariola Mastalerz SSO Beata Łapińska SSO Urszula Sipińska-Sęk

V Ua 48/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 marca 2018r. sygn..(...)ZUS Oddział w T. odmówił W. Ś. (1) prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 1.II.18r. do dnia 28.II.18r.

Zaskarżonym wyrokiem z 21 września 2018 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. w sprawie o sygn. akt IVU 102/18, na skutek odwołania W. Ś. (1), zmienił decyzję z 8 marca 2018 roku w ten sposób, że przyznał W. Ś. (1) prawo do zasiłku chorobowego za okres od 1 lutego 2018 roku do 28 lutego 2018 roku.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

W. Ś. (1) jest zatrudniony w firmie swojego syna M. Ś. od 2014r. Firma prowadzi usługi w zakresie budowlanych prac wykończeniowych. Firma jest obsługiwana przez biuro (...) (k-17).

Wnioskodawca od stycznia 2018r. przebywał na zwolnieniu lekarskim po operacji przeszczepu skóry.

W dniu 14 lutego 2018r. pracownik ZUS przeprowadziła kontrolę prawidłowości wykorzystania zwolnienia lekarskiego. Była pod adresem O., ul.(...), jest to miejsce zamieszkania wnioskodawcy i jednocześnie adres firmy syna. Na posesję kontrolująca nie weszła, nikogo nie było na posesji (k -4 akt ZUS).

W dniu 14 lutego 2018r. wnioskodawca wyszedł z domu na zakupy. W czasie tego spaceru był w biurze rachunkowym, które obsługuje firmę syna, pytał o wysokość składek. Była to jego pierwsza wizyta w biurze, wcześniej z biurem kontaktował się syn.

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadka C. P. pracownicy biura rachunkowego, które obsługuje firmę syna wnioskodawcy. Świadek zeznała, że miała jednorazowy kontakt z wnioskodawcą w lutym 2018r. Poza tym jednym przypadkiem zawsze kontaktował się z nią właściciel firmy, syn wnioskodawcy. Zeznania świadka potwierdzają wyjaśnienia wnioskodawcy, że wizyta w biurze była wizytą jednorazową, z uwagi na to, że syn pracował na wyjeździe. Wnioskodawca zajmuje się pracami wykończeniowymi na budowach, na których syn dostaje jakieś kontrakty. Fakt, że firma syna wnioskodawcy, jest obsługiwana przez biuro rachunkowe, daje zdaniem Sądu Rejonowego podstawę do przyjęcia tezy, że firma nie ma własnego pracownika „biurowego”, który zajmowałby się rozliczaniem, kadrami itp. A w takiej sytuacji za wiarygodne Sąd przyjął wyjaśnienie wnioskodawcy, że jego wizyta w biurze rachunkowym miała charakter incydentalny, był w nim przy okazji wyjścia na miasto, bo miał wpis na zwolnieniu, że może chodzić.

Z tych wszystkich względów Sąd Rejonowy przyjął, że nie zachodzi przypadek niezgodnego z celem wykorzystywania zwolnienia lekarskiego, a więc nie było podstaw do zastosowania w sprawie art. 17 ustawy zasiłkowej.

Dlatego decyzję organu rentowego Sąd Rejonowy zmienił i przyznał W. Ś. prawo do zasiłku chorobowego za okres 1-28.II.18r.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik organu rentowego zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym i przyjęcie, że w sprawie występują przesłanki do przyznania wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego za okres od 1 lutego do 28 lutego 2018 roku, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że wnioskodawca nie ma w w/w okresie prawa do zasiłku chorobowego;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 17 ust. 1 i art. 68 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2017r., poz. 1368 - j.t.) poprzez niezastosowanie i przyjęcie, że w sprawie występują przesłanki do przyznania wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego za okres od 1 lutego do 28 lutego 2018 roku;

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Ustalenie te są wystarczające do merytorycznego rozpoznania apelacji.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest trafne i znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści prawidłowo zastosowanego art.17 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2017r., poz. 1368 - j.t.).

W pierwszej kolejności należy podnieść, że apelacja jest wewnętrznie sprzeczna. Nie można bowiem jednocześnie kwestionować ustaleń faktycznych poczynionych na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. jak i prawa materialnego art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Zarzut naruszenia prawa materialnego można bowiem w zasadzie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego

winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego jak wiadomo może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany (szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z 15.10.2001r. I CKN 102/99; wyrok SN z 05.10.2000r. II CKN 300/00; postanowienie z 28.05.1999r. I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34 ; wyrok SN z 19.01.1998r. I CKN 424/97OSNC 1998/9/136 i inne).

Kwestionowanie przez organ rentowy ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., z uwagi na treść oświadczenia wnioskodawcy złożonego w ZUS w dniu 16 lutego 2018 roku, sprzeczne z treścią jego zeznań w zakresie prowadzenia księgowości firmy, w której jest zatrudniony, wyklucza zatem zarzut naruszenia prawa materialnego.

Wprawdzie Sąd Rejonowy w uzasadnieniu nie odniósł się do oświadczenia wnioskodawcy z 16 lutego 2018 roku, nie mniej pomimo tego uchybienia, dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów mieści się granicach art. 233§1 k.p.c. Granice swobodnej oceny dowodów może bowiem naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału dowodowego, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem życiowym (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001r. II UKN 423/00). W przedmiotowej sprawie nie mieliśmy do czynienia z taką sytuacją.

Oświadczenie wnioskodawcy z 16 lutego 2018 roku jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. A zatem stanowi li tylko dowód, że osoba która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Taki dokument nie korzysta z domniemania prawdziwości tego co zostało w nim oświadczone, tak jak to jest w przypadku dokumentów urzędowych wymienionych w art. 244 k.p.c. Jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. (art. 253 k.p.c.). Wnioskodawca składając zeznania zaprzeczył, aby w firmie gdzie jest zatrudniony prowadził, czy też pomagał w prowadzeniu księgowości, jak oświadczył w piśmie z 16 lutego 2018 roku. Zeznał, że jego oświadczenie nie było zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Oświadczył tak, bo na prośbę syna pozyskiwał w Biurze (...) informacje na temat składek ZUS, a w Urzędzie Skarbowym na temat założenia profilu zaufanego, co uznał za pomoc przy prowadzeniu księgowości.

Prawdziwość zeznań wnioskodawcy potwierdziła pracownica biura rachunkowego rozliczającego firmę, w której pracuje ubezpieczony, C. P. (2). Świadek zeznała, co wynika z zaświadczenia z 27 lipca 2018 roku (k. 17 akt), że płace i kadry dla firmy syna wnioskodawcy M. Ś. prowadzi Biuro (...). C. P. (2) potwierdziła zeznania wnioskodawcy, że sprawami finansowymi firmy zajmuje się syn wnioskodawcy, a nie wnioskodawca. Wnioskodawcę w Biurze (...) spotkała tylko jeden raz 14 lutego 2018 roku. A rachunkowość przez Biuro jest prowadzona - jak wynika z zaświadczenia z 27 lipca 2018 roku - od czerwca 2016 roku. Wnioskodawca przyszedł do Biura na prośbę syna, który był na wyjeździe służbowym, żeby zasięgnąć informacji na temat składek ZUS. Nigdy wcześniej, ani później wnioskodawca nie kontaktował się z Biurem w sprawach firmowych syna. Sprawy związane z rozliczeniami finansowymi firmy - jak przyznała świadek - zawsze załatwiał wyłącznie syn wnioskodawcy. Jest to logiczne jeśli zważyć, iż do zakresu obowiązków pracowniczych wnioskodawcy w firmie jego syna wynikających z umowy o pracę z 21 lipca 2014 roku (k. 16 akt), należy wykonywanie prac budowlanych i wykończeniowych, a nie prowadzenie księgowości.

Jednorazowa wizyta wnioskodawcy, na prośbę syna, w Biurze (...) oraz Urzędzie Skarbowym, nie jest wystarczająca do uznania, że zakres obowiązków pracowniczych wnioskodawcy uległ rozszerzeniu. Obowiązki pracownicze polegają na stałym wykonywaniu zleconej pracy. Świadek C. P. (2) zaprzeczyła, aby wnioskodawca kiedykolwiek zajmował się sprawami finansowymi firmy. Z zeznań wnioskodawcy zaś wynika, że wizyta w Biurze (...) oraz w Urzędzie Skarbowym była li tylko dlatego, że syn osobiście nie mógł się tam udać z uwagi na wyjazd służbowy. Działania wnioskodawcy nie były zatem nakierunkowane na wykonywanie pracy zarobkowej. Miały one na celu jedynie pomoc synowi, na jego wyraźną prośbę, a nie świadczenie pracy na rzecz pracodawcy. Zamiarem stron nie było więc rozszerzenie obowiązków

pracowniczych wnioskodawcy. Skarżący udając się do biura rachunkowego oraz urzędu skarbowego, nie wykonywał na rzecz swojego pracodawcy obowiązków pracowniczych wynikających z umowy o pracę, ale pomagał synowi.

Skoro zatem wnioskodawca nie wykonywał w okresie orzeczonej niezdolności pracy zarobkowej, jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, to brak było podstaw w myśl art. 17 ust 1 cytowanej wyżej ustawy do pozbawienia go prawa do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Wnioskodawca nie wykorzystał także zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. Słusznie zauważa Sąd Rejonowy, że lekarz nie zalecił wnioskodawcy leżenia w łóżku w czasie zwolnienia. Wyjście z domu na kilka godzin w czasie zwolnienia lekarskiego nie było tym samym wykorzystaniem zwolnienia niezgodnie z jego celem.

Zachowanie wnioskodawcy nie wyczerpuje dyspozycji art 17 ust 1 cytowanej wyżej ustawy. Tym samym prawidłowo Sąd Rejonowy odmówił zastosowania cytowanego przepisu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.